KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Lutego. — Rok 1844. Środa. № 57. Jutro, Ś. Roman Opat.

Mianowany przez Radę Administracyjną 13go b. m., JP. Leon *Kraiewski* Prokurator Królewski przy Trybunale Cywil: Gub: Płockiej, Zastępcą Sędziego Sądu Apellacyj: Królestwa. Też Rada przeniosła JP. Tomasza *Polczyckiego*, Prokuratora Królew: przy Trybunale C. Gub: Kalisk:, na takiż Urząd przy Trybunale Cywil: Gub: Płockiej. — Przełożona klasztoru PP. *Wizytek* Warszaw:, składaiąc niniejszem uprzejme podziękowanie wszystkim Dobrodzieiom którzy bąć większemi, bąć mniejszemi ofiarami fundusz na naprawę i odnowienie Świątyni Pańskiej pomnożyć raczyli; uprasza łaskawe osoby co przyięły obowiązek zbierania składek i zapisywania ich w książeczki, aby takowe wraz z zebranym funduszem na ręce Przełożonej nadesłały; gdyż pomieniona reparacja rozpocznie się w pierwszych dniach wiosny r. b. Ponieważ zaś gotowy dotąd fundusz ieszcze nie iest dostateczny, wszelkie przeto dary na iego powiększenie, Przełożona z wdzięcznością przyjmować będzie BÓG widzi i nagradza wszystkie nasze dobre uczynki, a my ludzie mamy obowiązek przekazywać ie potomności do naśladowania Tem uczuciem powodowana Przełożona, wszelkie dary w księdze kościoła na wieczną pamięć zachowa. *Rożycka* Przełożona PP. Wizytek. — W upłynionym tygodniu, pewna dobroczynna Osoba nadesłała bezimiennie na ręce X. Prokuratora Instytutu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczyn: złp. 6,000, na dalsze rozwinięcie istnieiących iuż Sal *Ochrony*, i tworzącego się Zakładu *Sierot* młodszych przy tymże Instytucie. Za *dar tak znakomity*, Towarzystwo najczulsze składa podziękowanie nieznaiomemu Dobroczyńcy. — Adam *Przyłuski* lat 76 życia maiący, Obywatel Powiatu Rawskiego, były Kapitan b. Wojsk Xięstwa Warszaw:, onegdaj życie zakończył. Pozostali Przyiaciele tegoż, zapraszaią Przyiaciół i Znaiomych na exportacją zwłok Jego, dziś o godz: 4ej po połud:, z Kaplicy XX. Dominikanów przy ulicy Freta, na smętarz Powązk: odbyć się maiącą — J.W. Jenerał Lejt: *Read* wyiechał do *Słonima*. — Wczoraj w Redakcji Kurjera Warsz: złożono zł. 10, które *Władzio G.* ofiaruie w dzień urodzin swoich, na Ochronę ubogich Dziatek. — Ostatni teraźniejszy Poniedziałek zapustny wiedonej z kolonji za *Pragą*, był razem i wesoły i smutny. Odbywało się wesele tamecznego Parobka z Dziewczyną wiejską. Ojciec Pana młodego maiący lat 70 i kilka, uszczęśliwiony z wesela swego dobrego Syna, był bardzo wesoły, nawet tańczył z Panną młodą a swoią Synową, błogosławił nowo-zaślubionym, i chociaż już prawie nie miał zębów, przy kolacji smacznie zaiadał potrawy; przy pieczystem zaczął krztusić się, uczuł boleści; wszyscy pośpieszyli ratować starca; lecz zapewne tknięty apoplexją, zakończył życie. Trudno opisać ile ten niespodziany przypadek przeraził i zasmucił znajduiących się tamże. — Jest do nabycia razem lub częściowo *Szkoła Włoska* najsławniejszych Malarzy, oryginałów kilkaset sztuk i rozmaitych sztychów. Widzieć ie można w domu Nr 2768 B., uli: Alexandrja, na 2 piątrze. — Podpisany *Kaligraf* ma honor donieść Szano: Publiczności, iż przyjmuie wszelkie napisy kaligraficzne na drzewie, blasze, szkle, ceracie, charakterami: Rossyjskim, Angiel: Franc:, Niemie:, Gockim. i wszelkiemi innemi ozdobnemi w najnowszym guście, za cenę tak umiarkowaną, że każdy daiący będzie zadowolony tak z ceny iako też i roboty. Mieszka pod Nr 2239, ulica Nalewki wprost ogrodu Krasińskiego, w domu W. Ciesielskiego. J. *Gąsowicz*. — Po złp. 18 na kompletne dzieło: *Mystères de Paris par Eugéne Sue* w 10ciu tomach z 12stu rycinami na stali, przyjmuie prenumeraty Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nr 496, z których pierwszy iuż nadszedł; dalsze zaś tomy w krótkim czasie po sobie następować będą. — *Dzień wesela*, nowy Mazur, skomponowany na pianoforte i ofiarowany WW. Tymoleonowi i Annie z Żmudzińskich *de Zejdlitz*, w chwili zaślubin, przez M. *Rostkowskiego*, wyszedł z druku, i przedaie się w Składach Muzycznych. — Panów Dziedziców dóbr mam zaszczyt zawiadomić, iż podejmuię się wykonania tyle w gospo-

darstwie cenionej sztuki *zwilżania gruntów* (Berieselungs anlagen), i takowe Zakłady iak najdokładniej uskutecznić. Upraszaiąc o łaskawe zlecenia, mam honor donieść, iż mieszkam w Hotelu Drezdeńskim pod Nrem 10, gdzie w ciągu dni 14tu, zastać mnie można do go: 11tej z rana. *W. Werchaan* z Instytutu Gramenckiego w Prusiech.

— Zjawiła się w tych dniach *nowość* w *Warszawie*, a tą iest *Menażerja chodząca* po ulicach. Składa się ona z *Osiołka*, na którym zawieszone są 2 klatki; w iednej z nich znajdują się 2 małpy; (rzadcy goście o tym czasie w naszym klimacie); w drugiej *Jeżozwierz;* Osiołkowi towarzyszy ogromny *Niedźwiedź* bury, który na rozkaz swego Pana, wykonywa tańce po śniegu. — Skład nut muzycz: Fr: *Spiess* i Sp: przy ulicy Senatorskiej Nro 460, odebrał nowe kompozycje: *Burgmüllera*, Fleurs melodiques 12 sztuczek łatwych na fortep:, dz: 82, Nrów 12, po zł. 3. Tegoż Fantazja z motywów opery Le puits d'Amour przez *Balfe*, na fortep:, dz: 84. zł. 5. Tegoż Walc z motywów opery *Marja di Rohan* przez *Donizettego* na fortep:, dz: 85, zł. 3½. *Rosellena*, 2 Divertissem: z motywów Baletu *La Peri* przez Burgmüllera, na fortep:, dz: 61, Numerów 2, po zł. 5. — Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie wybornie przedstawionego okazałego Baletu *Dżytana*, przywołani, JPanna *Tagljoni* 6, a JP. *Turczynowicz* 3-kroć. Wkrótce Artyści Włoscy przedstawią Operę *Belizarjusz*, w której JPanna *Monani* pierwszy raz wystąpi na tutejszej scenie. — Dziś w *Resursie Kupieckiej* wykonanie muzyk rozpocznie się wieczorem o godzinie 8mej. — Kurs wczorajszy: Listy zastaw: nowe, za 100 zł., r. s. 14 k. 70 (zł. 98), wartość kuponu k. 10⅚

Przybyli z prowincji opowiadaią, że w Niedzielę zeszłą, wicher na szose i drogach przewracał wozy włościańskie ze słomą i drzewem rąbanem iadące, tak, że w niektórych miejscach po kilka takich leżało razem pokotem, nie mogąc dalej postępować. Śnieg iest w wielu miejscach rozwiewany. Kilka osób które chciały wyiechać z *Warszawy* w czasie wichru w Niedzielę, wróciło do miasta dla zbyt opornego powietrza. Od onegdaj odwilż psuła sannę.

Na teraźniejsze Kontrakty w *Kiiowie* był zjazd bardzo liczny. Prócz interesów gospodarskich i spekulacyjnych, Lubownicy muzyki mieli dużo zadowolenia, bowiem kilku znakomitych Wirtuozów ciągle dawali koncerty, iako to: Skrzypek *Hauman*, Śpiewaczka Panna *Wilzel*, młoda Panna *Ottala* Artystka na skrzypcach, Fortepjanista *Rubinsztejn*, ale nad wszystkich najwięcej miał słuchaczów Karol *Lipiński;* każdy z 3ch danych przez niego Koncertów, sprowadził Lubowników aż do natłoku. Przy śpiewach na tych muzykalnych zabawach do towarzyszenia używano Fortepjanów *Warszawskich* roboty JP. Maxymiljana *Hochhausera*.

Anglja. — Adwokat ieneralny w *Dublinie* zachorował, dla tego nie mógł przybyć do *Londynu* na posiedzenia Parlamentu. — Dzienniki ang: zwracaią uwagę na zabiegi Francuzów w *Maroko*, z kąd z czasem mogłoby grozić niebezpieczeństwo *Gibraltarowi*. — Nowa giełda Królewska zostanie w Czerwcu otworzoną.

Belgja. — Rozporządzeniem z dnia 15go b. m. wszelka moneta holenderska została wyłączoną z obiegu w Belgji.

Francja. — W towarzystwie Królowej *Krystyny* wraca także do Hiszpanji Hrabina *Belaskoain*, Wdowa nieszczęśliwego *Diego Leon*. — Kurjer franc: zapewnia, że układy względem zaślubin Królowej *Izabelli* z Xciem *Neapolitańs:* zupełnie spełzły bezskutecznie; ale bardziej spodziewany iest związek z Xciem *Kadyxu* Synem Infanta *Don Franciszka*. — Jeden z dzienników paryzkich, czyni uwagę: „Izba Deputowan: przez 8 dni zajmuie się rozprawami o zaiącach i królikach, kiedy wiedzą że w przeciągu kilku godzin ma być uchwalony budżet na półtora miljardów." — Akcjonarjusze kolei żelaznej wersalskiej na lewym brzegu *Sekwany* w r. upłynionym mieli 250,000 fr. nadpływu, po odtrąceniu wszelkich wydatków. — Akademja w *Ruan* wyznaczyła złoty medal wartości 500 fr. nagrody za najlepszą mowę pochwalną Kazimierza *Delavigne* (Delawiń); nagroda będzie przyznaną w Sierpniu przyszłego roku. — Pod *Bordo* powódź zrządziła wiele szkody. — Obecność Xcia *Maxymiljana Bawarskiego* i innych Xiążąt zagranicznych w *Paryżu*, skłoniła Króla, iż mimo żałoby po Xciu *Gota*, był Bal u dworu w ostatki zapust; także w poście będzie koncert, lecz bez

tańców, bo Królowa niezezwoliła na tańce w dniach pokuty.

Hiszpanja.— Minister skarbu zajmuie się gorliwie rozprzedaniem dóbr narodo:. — Dwór *Neapolitański* ma być oburzony przeciw Xciu *Karyni* za to, iż zbyt pośpieszył się z uznaniem rządów Królowej *Izabelli.* — Jen: *Narwaez* ogłosił z wyższej woli, że obwód *Nowej Kastylji* zostaie w stanie wyiątkowym. Ustanowiono Sąd woienny nieustaiący, do sądzenia w sposób skrócony wszystkich, którzyby porządek publiczny chcieli naruszyć. Bez pozwolenia Naczelnika politycznego nie mogą wychodzić żadne pisma ani Gazety; ci, którzy posiadaią broń, winni natychmiast złożyć ią Władzom cywilnym. Wszysey, którzy w czemkolwiek przestąpią przeciw tym rozkazom, będą oddani pod Sąd woienny. Środki te maią być utrzymanemi dopóty, póki zupełna spokojność w całym kraiu nie ustali się na nowo.

Niemcy. — W *Karlsruhe* odkryto bandę bezecnych zbrodniarzy, którzy co noc wychodzili na łupienie grobów na smętarzu; często z narażeniem własnego życia spuszczali się do grobów, aby z trupów spruwać galony, szlify, zabierać odzież i wszelkie ione przedmioty maiące iakąkolwiek wartość. Jednocześnie głoszą, że taż banda trudniła się fałszowaniem monet; u iednego z współwinowajców czeladnika od Zegarmistrza znaleziono potrzebne do tego narzędzia. — Xżę *Polignac* (Poliniak) wracaiąc z *Paryża* do *Mnichowa*, 15go b. m. przeieżdżał przez *Sztutgard.* — W czasie burzy na *Archipelagu* zatonął bryg *Pruski Uranja;* ludność ocalała.

Portugalja. — W *Lisbonie* aresztowano wiele osób.

Szwajcarja. — W nocy z dnia 9go na 10ty b. m. ogromna lawina strąciła w przepaść w dolinie *Saxelen* pod *Interlaken* 9 obor z 30 sztukami bydła, 25 z nich zginęło.

Rozmaitości. — *Mieszkanie Gizota.* Mąż, który dawniej słynął iako Profesor przy uniwersytecie paryzkim, później iako Minister oświecenia, Poseł w *Londynie*, a teraz iako Minister spraw zagr:, Mąż ten żyie w takiem ukryciu, tak skromnie, iż zawiść może tylko dosięgnąć iego politycznego stanowiska, ale nie iego uciech. Opodal ulicy *d'Antin* ciągnie się przez przedmieście S. Honorego mało odwiedzana uliczka *Ville d'Eveque*, nie ma w niej trotuarów, iest brudną, najczęściej przeieżdżaną przez wozy z mlekiem, które pieszych obryzguią błotem, tam od dawna mieszka ów Dyplomatyk z swoią iedyną, doskonałą siostrą. Tam utracił ukochaną małżonkę, syna iedynaka i został sam blady obraz swoich boleści, ze swoiem imieniem, które przeniknęło Europę. Ciemno pomalowana brama wiedzie do domu podobnego do przedmieściowych. Przez wązkie i niebrukowane podwurze, odwiedzaiący dostaie się do oficyny, zostawuiąc po lewej ręce lepiankę przeznaczoną dla służby. Czarno ubrany lokaj wprowadza przez schody tak niskie, iż trzeba schylać się, aby nie uderzyć głową o sufit; 3 pokoie, oto cały lokal gościnny. Równie iak dawniej był uprzejmym ubogi Profesor, takim też został potężny Minister. — Hrabia *Koventry* niedawno zmarły w Anglji, zapisał Artystce dramat: Pannie *Brunton*, 100 duka: pensji iako *nagrodę iej cnoty.*— Skrzypek *Ernst* na 28go b. m. zapowiedział swój koncert w *Paryżu*.

SZARADA.

List ze wsi.

Ej mój *pierwszy czwarty* Panie,
Co dziś czytasz to pisanie,
Nie masz co w tajniach Waszecich,
By się pozbyć *pierwszych trzecich.*
A to zgraia uprzykrzona,
Pełno ich ma moia Żona.
Jać żadnego nie prześlepię,
I choć nie źle skurę trzepię,
Wszystko iednak nie pomoże,
Ot, i kiia żal się Boże!
Jeszcze prośba, lecz nie długa,
Droga u was *pierwsza druga?*
W iakim ią kolorze noszą.
Donieś o tem, Damy proszą...
Lecz wiem że wykrzykniesz „szkoda!
„Po co na wsi zbytek, móda?"
Bo wy w mieście *wszyscy* sami,
Niby gardzicie modami,
A zmian u was w różnych czasach,
Jle *trzecich czwartych*, w lasach.

(Zeszła Szarada *Minogi*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Garbowiecki Felix Dz: z Daszyna; Szamota Woje: Dz: z Wylezina; Wielogłowski Alex: Dz: z Błaszków; Bochiński Franc: Dz: z Rudy; Okęcki Jak: Dz: z Bab-

ska; Kawecki Alexa: Dz: z Dąbrówki; Wilkoszewski Teofil Oby: z Ozorkowa; Moldenhawer Konst: Obyw: z Babska; Zawisza Marjan Dz: z Pokrzywnicy.

DONIESIENIA.

ZARZĄD drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, ogłasza niniejszem: że d. 24 Lutego (7 Marca) r. b. o godz: 11 z rana, odbytą zostanie w skróconym terminie, Licytacja w Magistracie M. Warszawy, przez opieczętowane deklaracje, (według przepisów postanowienia Rady Administacyjnej z d. 16/28 1833 r.) na przewiezienie na linją drogi żelaznej do Brwinowa, z lasów księżenickich i Kozerkowskich, z odległości około 1½ mili przygotowanych tam PODKŁADÓW SOSNOWYCH sztuk 5294, i KLOCÓW Sosnowych sztuk 1381, z przerznięciem onych wzdłuż przez pół i porznięciem ich na 3332 podkładów, każdy długości na stóp 9. Przewiezienie wspomnionych Podkładów i Kloców i wyrobienie z tych ostatnich podkładów, powinno być uskutecznione tak, ażeby do 1 (13) Lipca potrzebna ilość 8626, podkładów była już na miejscu w Brwinowie. (Obszerniejsze warunki w Gazecie Rządowej).

Ruchomości, iako to: Kanapa, Krzesła, Stoliki, Komoda, Kotły miedziane, Słonina, w Warsz: przy ulicy Bednarskiej Nr 2688 A, d. 17/29 b.m. o godz: 11 rano; następnie d. 24 Lutego/7 Marca r. b. o godz: 11 z rana, przy ulicy Czerniakowskiej i rogu Książęcej, różne ruchomości przez licytacją sprzedane będą.

Grzegórz Zawadzki, K.

Dnia 24 b. m., idąc wieczorem około godziny 11ej ulicą Nowy świat, Chmielną na róg Marszałkowskiej, zgubiono BOA czarne czyli Futro Damskie na szyię. Uczciwy Znalazca raczy oddać pod Nr 1535 na 1sze piątro, za przyzwoitą nagrodą.

Dnia 26 b. m., idąc ulicą Sto-Jerską, zgubionym został SOLO-WEXEL, przez Marka Sitowicza, na Szmula Blaser, na summę zł. 230, pod d. 26 Sierpnia 1839 r. wystawiony. Znalazca oddać raczy pod Nr 1795, za nagrodą zł. 6 gr. 20, gdyż żadnej korzyści mieć z niego nie może.

SZOPY, suknem ociągnięte w kształcie Delji, za zł. 150, w Hotelu Angielskim przy ulicy Wierzbowej pod Nr 613, do sprzedania, u Szwajcara.



Pięć KONI do sprzedania, to iest 4 skarogniade młode i ieden brudno-kasztanowaty; widzieć ie można co dzień w stajni w domu ś. p. J. A. Spiskiego na Krak:-Przedm: pod Nr 376. Chcący takowe kupić, niech raczą się zgłosić do handlu po nieboszczyku, gdzie Książka do zapisywania podaiących ceny kupna i zanotowania zadatku, otworzoną będzie, a kto do dnia 3 Marca r. b. najwyższą cenę postąpi, rzeczone Konie za złożeniem zadeklarowanej summy, odbierze.

Na Nowem Mieście pod Nr 340, LOKAL na Kawiarnię lub Szynk, iest do wynaięcia od 1 Kwietnia r. b.



W Kantorze Komisowym pod Nr 427 przy ulicy Krak:-Przedm:, iest do wynaięcia FORTEPJAN, i do sprzedania kilka dużych pięknych Zwierciadeł, Stół i 2 Łóżka mahoniowe, oraz Skrzypce włoskie.



Cztery KONIE kasztanowate, i BRYCZKA kryta parokonna, do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Bawarskim pod Nr 10.

KSIĄŻKA Legitymac: Franciszki Biny, zaginęła; Znalazca oddać ją raczy do Kancelarji Kom: Cyr: 7go.



Dwa Ruble sr. Nagrody. W Niedzielę z domu pod Nru 1103 na Grzybowie, zginęła SUCZKA, nie maiąca roku, z gatunku wyżełków angielsk:, biała, łebek, uszy na lewym boku plama i łapka lewa przednia kasztanowate. Łaskawy Znalazca raczy za powyższą nagrodą odprowadzić do tegoż domu na 2gie piątro.



Dnia 22 b. m. z pod Nru 933 przy ulicy Chłodnej, zginął WYŻEŁ gładki, łaty po sobie kasztanowate, gwiazdka na łbie biała, rok i miesięcy trzy maiący. Kto go odprowadzi lub da o nim wiadomość gdzie się znajduie, pod powyższy Nr do właściciela domu, otrzyma sowitą nagrodę; zaś nieprawy posiadacz takowego, krokami prawnemi poszukiwanym zostanie.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w połud: ciepła 3.

TEATR WIELKI. Jutro, 78my raz *Robert Djabeł*; JPanna Tagljoni, w 2gim akcie tańczyć będzie, a w 3m wykona scenę uwodzenia.

Dziś w Kawiarni przy rogu Tłumackiego i ulicy Rymarskiej, Nro 739, w domu zwanym Ossolińskich, familja *Schameidki* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego, przy ul: Bielańsk: Nr 609, Panny *Szeneman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steink:, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni na Rurach, przy ulicy Długiej, pod Nr 552, Panny *Liwald* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej, 3ci dom od rogu ulicy Freta, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Miodo: i Senator: na 1 piątrze, Panny *Elstrak* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Mostowej Nr 236, familja *Iser* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni Nr 275 przy ul: Freta obok handlu Szotarego, SEXTET grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielans: i Tłumac: w domu Lilpopa Nr 600, familja *Noires* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie, między innemi: Zając, Indyk, Kuropatwy, Kwiczoły, Kapłon, Pieczeń rzymska, Potrawa, Polędwica, Klopsy, Zrazy angielskie, Kotlety, Flaki, Ryby, etc.